

# CHRZEŚCIJAŃSTWO W RÓŻNYCH CYWILIZACJACH PYTANIA O PRZYSZŁOŚĆ I UNIWERSALIZM CHRZEŚCIJAŃSTWA...

(Sprawozdanie z III edycji konferencji,  
Gdańsk-Leźno 19–20 października 2018 roku)

W dniach 19–20 października 2018 roku w gmachu Pałacu w Leźnie odbyła się III edycja konferencji naukowej z cyklu: *Oblicza sacrum w kulturach i cywilizacjach*, tym razem pod tytułem: *Chrześcijaństwo w różnych cywilizacjach. Pytania o przyszłość i uniwersalizm chrześcijaństwa w obecnej postaci cywilizacji Zachodu*. Organizatorem konferencji był Uniwersytet Gdański wraz z Pomorskim Towarzystwem Filozoficzno-Teologicznym oraz gdańskim oddziałem Polskiego Towarzystwa Filozoficznego. Patronat honorowy nad konferencją objęło Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”. Komitetowi organizacyjnemu przewodniczył dr hab. prof. UG Romuald Piekarski, a w skład komitetu weszli: dr Maria Urbańska-Bożek, dr Zbyszek Dymarski, mgr Krystyna Bembenek oraz mgr Katarzyna Bogdanowicz. W Radzie Programowej konferencji zasiadli: ks. bp dr hab. prof. ChAT Marcin Hintz, ks. bp dr Jacek Jezierski, o. prof. dr hab. Jan Andrzej Kłoczowski, ks. prof. dr hab. Henryk Paprocki, dr hab. prof. UG Romuald Piekarski oraz dr hab. prof. ChAT Kalina Wojciechowska.

Konferencję otworzył dr hab. prof. UG Romuald Piekarski, który we wprowadzającym przemówieniu podkreślił wagę tematu konferencji, dotyczącego relacji między wiarą chrześcijańską a cywilizacją Zachodu we współczesnym świecie. Zwrócił uwagę na to, że to nie sekularyzacja życia publicznego i społeczeństwo konsumpcyjne decydują w pełni o przyszłości chrześcijaństwa, lecz głębia życia religijnego. Wątek ten podjął, we wprowadzającym słowie, skierowanym do uczestników Konferencji, ks. bp dr hab. prof. ChAT Marcin Hintz. Szczególnie zaakcentowana została, w jego wypowiedzi, znacząca rola religii dla wszelkich cywilizacji, szczególnie chrześcijańskiej, jako najbardziej uniwersalnej ze wszystkich.

Sesja I obrad plenarnych dotyczyła problemu *Perspektyw chrześcijaństwa w myśli Zachodu*. W pierwszej części sesji prof. dr hab. Jacek Aleksander Prokopski z Politechniki Wrocławskiej przeprowadził krytyczną analizę pism Fryderyka Nietzschego, w której wykazał, że postawa niemieckiego filozofa wobec chrześcijaństwa jest raczej apologetyczna. Nietzsche widział chrześcijaństwo

i tak też je prezentował, jako dotykające jądra wiary, któremu obce jest jej zapośredniczenie w osobach kapłanów, urzędowego Kościoła, teologii czy dogmatów religijnych.

Dalej, dr Miłosz Puczydłowski, z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, przedstawił uwagi dotyczące dwóch tekstów Karla Bartha z jego teologii politycznej: *Rechtfertigung und Recht* (1938) i *Christengemeinde und Bürgergemeinde* (1946). Celem jego wystąpienia była ocena argumentacji Bartha odnośnie społeczno-politycznego zaangażowania chrześcijan, jak również próba odpowiedzi na pytanie o aktualność Barhowskiej diagnozy w perspektywie ruchów sekularyzacyjnych obserwowanych obecnie w Europie.

Część drugą sesji rozpoczął referat prof. dra hab. Romualda Piekarskiego, reprezentującego Uniwersytet Gdański, odnoszący się do wizji kształtu chrześcijaństwa w ujęciu Arnolda Toynbee'ego. Rozważania jego zostały ukierunkowane w stronę przeobrażeniowej roli Kościoła chrześcijańskiego, odrębnej od rozwoju cywilizacji.

Z kolei w wystąpieniu dra Janusza Bohdziewicza, z Akademii Pomorskiej w Słupsku, analizowana była relacja między ewangelicką ideą Królowania Boga a różnymi kulturami, cywilizacjami i globalizacją. Refleksja obejmowała, z jednej strony, uznanie cywilizacji Zachodu za efekt chrześcijańskiego fermentu, jak je widział Marcel Gauchet i Jean-Luc Nancy, z drugiej zaś, przekonanie, że pierwotne prorocstwo Jezusa zostało sprzeniewierzone przez Zachód, m.in. poprzez „wtórne ureligijnienie” (Węclawski) nauczania Jezusa z Nazaretu. To „napięcie między postrzeganiem chrześcijaństwa – zauważa Bohdziewicz – jako „ruchu charyzmatycznych wędrowców”,

a „kościółem domowym/osiadłym”, na które być może chrystianizm jest skazany. Ten paradoks jest szczególnie wyraźny w epoce post-piśmiennej, elektralnej globalizacji, kształtującej nowy typ wrażliwości, myślenia i działania ludzi – pojawia się zarazem pokusa, by krytyczna refleksja, odsłaniająca historyczny kontekst narodzin chrześcijaństwa, poprowadziła do prób „wcielania” jej idei w nową formę „świata” jakim jest rozszerzona cyfrowa rzeczywistość („e-christianitas”).

W trzeciej części sesji ks. dr. hab. Józef Kożuchowski z Wyższego Seminarium Duchownego w Elblągu) referował stanowisko Roberta Spaemanna dotyczące światowych ideologii nadziei, tj. marksizmu i ideologii przyjemności propagowanej przez Herberta Marcusego. Ideologie te zdaniem Spaemanna oddalają człowieka od religii. W następnej kolejności zostało omówione stanowisko nadziei chrześcijańskiej, w której widziana jest przyszłość człowieka.

Prof. dr hab. Piotr Przybysz z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu zestawił kryzys współczesnego liberalizmu z kryzysem współczesnego chrześcijaństwa. Porównanie zostało osadzone wokół pytania: czy wzajemne oddziaływanie owych kryzysów wzmacnia, czy też osłabia poczucie „kryzysu cywilizacji”? W końcowej części sesji głos zabrał, dr Michał Graban, który podjął się próby udowodnienia tezy, że paradygmat społeczeństwa postindustrialnego można charakteryzować poprzez religię chrześcijańską i jej sekularyzację. Odwoływał się do antropocentryzmu, który, jego zdaniem, zastąpił filozofię pozytywistyczną i naturalistyczną, oraz do wzrostu znaczenia wirtualności i postmaterializmu.

Obrady plenarne sesji II poruszały problem *Perspektyw chrześcijaństwa*

na Wschodzie. W swojej prezentacji ks. mgr Vitaliy Kashchuk, z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, przedstawił zarys kondycji religijnej społeczeństwa ukraińskiego, jej stan aktualny oraz perspektywy rozwoju. Uwaga została zwrócona na żywy zmysł religijny Ukraińców, a także na wojnę jaka toczy się między Ukrainą i Rosją, która sprawiła, że Kościoły chrześcijańskie zaczęły ze sobą współpracować. Jako następny głos zabrał przedstawiciel konfesji prawosławnej, ks. dr Łukasz Leonkiewicz afiliowany przy Prawosławnym Seminarium Duchowym w Warszawie. Jego rozważania dotyczyły języka dogmatów teologii prawosławnej i dezaktualizacji jego znaczenia wobec procesu sekularyzacji, który w odróżnieniu od tradycji języka chrześcijańskiego innych konfesji chrześcijańskich pozostał niezmienny od czasów bizantyjskich.

Sesja III obrad plenarnych skupiła się wokół problemu *Chrześcijaństwa i jego przyszłości w myśli polskiej*. Referat dr Agnieszki Bednarek ukazywał związek między nowym odczytywaniem wiary, jaki zaproponował swego czasu Adam Mickiewicz, a anateizmem zaproponowanym przez Richarda Kearneya, zgodnie z którym boskość można odnaleźć w świecie pozornie oddalonym od Boga. Mickiewicz staje w szranki z oświeceniowym „odczarowaniem” świata i postępującą sekularyzacją. Proponowane przez Poetę nowe odczytanie wiary, jest zasadnicze dla pojęcia anateizmu, który, jak referowała dr Bednarek-Bohdziewicz, Kearney rozumie, jako proces odnajdywania boskości w świecie pozornie oddalonym od Boga (przedrostek „ana-” można rozumieć jako „ponownie”, „na nowo”). Następnie, dr Maria Urbańska-Bożek reprezentująca Uniwersytet SWPS zrekonstruowała

modernistyczną wizję reformy Kościoła katolickiego w myśli Mariana Zdziechowskiego. Szczególna uwaga została zwrócona na broszurę *Pestis perniciosissima* z 1905 roku (tytuł broszury nawiązuje do pierwszych słów encykliki papieskiej, *Pascendi dominicus gregis. O zasadach modernistów*, potępiającej modernizm religijny) oraz na dzieło *Pesymizm, romantyzm a postawy chrześcijaństwa* (1914–1915), w których Zdziechowski pisał o potrzebie stosowania właściwej metody przekazywania prawdy i apologetycznych wartości.

W sesji IV obrad plenarnych podjęto problem *Dialogu między religiami*. W swoim wystąpieniu prof. dr hab. Józef Majewski z Uniwersytetu Gdańskiego zaprezentował spór toczący się wewnątrz Kościoła rzymskokatolickiego a dotyczący rozumienia religii niechrześcijańskich. „Wewnętrzny wymiar głębokich i wielostronnych przemian społeczno-kulturowych – referował prof. Majewski – którym w skali globalnej, chociaż w różnym stopniu i wymiarze, podlega dziś świat, są zmiany w sferze religii. Determinują one nowe rozumienia relacji między religiami”. W XX w. bezprecedensowym tego przejawem okazało się spotkanie przywódców religii w Asyżu w 1986 roku, zorganizowane przez Jana Pawła II. Inicjatywa ta natrafiła na krytykę nawet wewnątrz samego Kościoła katolickiego, nie wyłączając Watykanu. Niewątpliwe jest, że w Kościele tym nie mówi się dziś jednym głosem o stosunku chrześcijaństwa do innych religii, że w sferze tej występują poważne napięcia. Nowe pojmowanie relacji między religiami znajduje się w nim *in statu nascendi*. „Nie może być pokoju między narodami bez pokoju między religiami. Nie może być pokoju między religiami bez dialogu między religiami. Nie będzie żadnego

dialogu między religiami bez badań teologicznych ich fundamentów” (Hans Küng).

Dalej, dr Justyna Melonowska z Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie podjęła próbę obrony tezy, wedle której warunkiem zachowania i odnowy chrześcijaństwa na Zachodzie jest zdolność reaktualizacji doświadczenia z przeszłości w akcie przyjaźni z Innym, oraz odnalezienie „jednostki sensu” działającej mobilizująco na chrześcijan przeszłości. W tym celu powołano się na koncepcję „krytycznej filozofii historii” Henri-Irène Marrou. Istotą tak rozumianego badania historycznego jest wyjście ku Innemu, a warunkiem – przyjaźń. Badanie historyczne to „dialektyka Mnie i Innego”, która zakłada braterskie porozumienie pomiędzy podmiotem a przedmiotem, tj. historykiem a źródłem. Stanowisko Marrou, w kwestii rozumienia historii, jest zbieżne z myślą Ratzingera mówiącego, że niezależnie od technicznych aspektów cywilizacji w pasażu czasu, człowiek pozostaje taki sam. Możliwe jest zatem porozumienie ludzi ponad historią.

Ostatnia prezentacja, dra inż. Zbyszka Dymarskiego z Uniwersytetu Gdańskiego, dotyczyła roli religii w życiu społecznym. Dr Dymarski wyszedł z poglądu sformułowanego przez Jana Andrzeja Kłoczowskiego, że nie ma jednej istoty religii. Przeprowadzone przez niego analizy doprowadziły go do wyróżnienia trzech jej typów. Są to religie kosmiczne, mistyczne i prorockie. Ich charakter

i struktura powiązana jest w dużej mierze z czasem i miejscem w jakim powstawały. W swoim wystąpieniu Prelegent przedstawił trzy typy religii, które można usytuować w przestrzeni publicznej: religia starożytnej Grecji jako realizacja religii kosmicznej, religia dialogiczna związana z religią prorocką, która została przedstawiona w ujęciu Józefa Tischnera, a także religia polityczna będąca pewną formą quasi-religii. Tę ostatnią dr Dymarski zaprezentował w oparciu o badania Raymond Arona i Erica Voegelina.

Konferencję zamknęła dyskusja panelowa z udziałem Jacka Aleksandra Prokopskiego reprezentującego stanowisko żydowsko-protestanckie, Miłosza Puczyłdowskiego broniącego ateizmu, Justyny Melonowskiej opowiadającej się za katolicyzmem ortodoksyjnym oraz ks. Łukasza Leonkiewicza – duchownego Kościoła prawosławnego. Dyskusja toczyła się wokół pytań o możliwą przyszłość chrześcijaństwa, o najlepsze otoczenie cywilizacyjne dla przyszłego chrześcijaństwa, o relacje międzywyznaniowe, o wymiar autentycznego dialogu międzyreligijnego, jak również o uniwersalną religię ludzkości. Głównym tematem sporu była opozycja między dążącym do zjednoczenia wszystkich wyznań ekumenizmem a dzielącymi wszystkich walkami toczonymi między poszczególnymi konfesjami chrześcijańskimi. Wymieniano również poglądy na temat tego, czy apologetyka jest świadectwem, czy też schyłkiem wiary.